

Sygn. akt II Ca 386/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Nowicka

Sędziowie: SO Alicja Chrzan

SO Jerzy Dydo

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2015 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. P.**

przeciwko (...) **SA w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie

z dnia 25 lutego 2015 r. sygn. akt I C 313/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I, V i VI w ten sposób, że zasądzoną od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 16.642,61 zł obniża do 10.000 (dziesięć tysięcy) zł, zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 799,78 zł tytułem kosztów procesu a należne Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Dzierżoniowie koszty sądowe obniża do kwoty 1.028,74 zł ;

II. oddala dalej idącą apelację;

III. znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 386/15 (transkrypcja wygłoszonego uzasadnienia)

Początek tekstu

[Sędzia sprawozdawca 00:00:00.580]

Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Okręgowy w Świdnicy w składzie tu obecnym po rozpoznaniu w dniu dzisiejszym na rozprawie sprawy z powództwa S. P. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 25 lutego 2015 roku, sygnatura akt I C 313/13, w punkcie pierwszym zmienia zaskarżony wyrok, w punkcie pierwszym, piątym i szóstym, w ten sposób, że zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 16.642 złotych 61 groszy obniża do 10.000 złotych, zasądza na rzecz powoda od strony pozwanej kwotę 799 złotych 78 groszy

tytułem kosztów procesu, a należne Skarbowi Państwa Sądowi Rejonowemu w Dzierżoniowie koszty sądowe obniża do kwoty 1.028 złotych 74 złotych. W punkcie drugim oddała dalej idącą apelację. W punkcie trzecim znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego. W sprawie zostanie ogłoszone uzasadnienie. Sąd Okręgowy rozpoznając apelację strony pozwanej oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego oraz podzielił w znacznej części rozważania prawne Sądu Rejonowego, jako uzasadnione w zebranych w sprawie materiałach dowodowych i zważył, że apelacja jedynie w części podlegała uwzględnieniu. Trafny jest zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 444 paragraf 1 Kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego ustalonego w rozpoznawanej sprawie polegający na uwzględnieniu żądania powoda dotyczącego zapłaty odszkodowania w kwocie 6.642 złote 61 groszy wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 19 czerwca 2010 roku. Celem odszkodowania w ramach art. 444 paragraf 1 Kodeksu cywilnego jest restytucja stanu istniejącego przed wypadkiem, a naprawienie szkody obejmuje wszelkie koszty wynikłe z uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia doznane w następstwie wypadku, przy czym pojęcie wszelkie szkody oznacza wszystkie niezbędne i celowe wydatki wynikające z tego zdarzenia. Naprawienie szkody obejmuje realnie poniesione wydatki związane z leczeniem, czyli te koszty, które osoba poszkodowana już wcześniej poniosła. Zgodnie z art. 444 paragraf 1 zdanie 2 Kodeksu cywilnego kompensacie podlegają wydatki jeszcze nieponiesione na koszty leczenia, gdy dotyczą właśnie tych kosztów, które poszkodowany poniesie dopiero w przyszłości. W sytuacji, gdy powód przedstawił w rozpoznawanej sprawie do rozliczenia koszty swojego pobytu w szpitalu bezpośrednio po wypadku, przedkładając fakturę VAT, którą wystawił (...) w Ś., z uwagi na to, iż powód podczas pobytu w szpitalu bezpośrednio po wypadku nie posiadał ubezpieczenia, to te koszty zostały już wcześniej poniesione w związku z tym powód nie wykazał, a ponadto w sytuacji, kiedy powód zeznał, że kosztów tych nie uiścił na rzecz szpitala, w którym przebywał aż do dnia wyrokowania to tym samym należy przyjąć, że nie wykazał w tej części poniesienia szkody, która pozostawałaby w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem za skutki, którego ponosi odpowiedzialność strona pozwana i w tej kwestii stanowisko Sądu Rejonowego było błędne, że można zasądzić od strony pozwanej na rzecz powoda powyższą kwotę powołując się właśnie na przepis art. 444 paragraf 1 zdanie 2, że są to jeszcze, że strona pozwana powinna wyłożyć z góry kwoty niezbędne na pokrycie kosztów leczenia powoda. I tylko w tym zakresie apelacja strony pozwanej okazała się uzasadniona. Natomiast drugi z zarzutów apelacji dotyczący naruszenia art. 481 Kodeksu cywilnego poprzez przyjęcie, że pozwany był w opóźnieniu względem powoda z zapłatą zasądzonych należności poczynawszy od 19 czerwca 2010 roku, okazał się nieuzasadniony mając na uwadze materiał dowodowy zebrany w toku postępowania przez Sąd I instancji. Za zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia ma charakter zobowiązania bezterminowego, które przekształca się z zobowiązanie terminowe w wyniku wezwania wierzyciela skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia odpowiednio do art. 455 Kodeksu cywilnego. Wówczas staje się wymagalne obowiązek sprawcy szkody do spełnienia świadczenia, a tym samym też i obowiązek ubezpieczyciela sprawcy szkody. Powód zgłosił swoje roszczenie stronie pozwanej 14 maja 2010 roku, a zgodnie z art. 817 paragraf 1 Kodeksu cywilnego ubezpieczyciel jest obowiązany spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Może to uczynić później, ale tylko wówczas, gdy wyjaśnienie w tym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela bądź wysokości świadczenia okazałoby się niemożliwe. Wbrew zarzutom apelacji strona pozwana miała możliwość w ciągu 30 dni od zgłoszenia szkody ustalenia swojej odpowiedzialności za wypadek powoda oraz oceny ostatecznych skutków wypadku dla jego stanu zdrowia, skoro powód przebywał w szpitalu od 22 do 29 stycznia 2010 roku. Następnie przez półtora miesiąca leżał w łóżku i chodził o kulach, najpierw przy pomocy dwóch kul, a potem przy pomocy jednej kuli podłokciowej i do czerwca 2010 roku chodził już bez pomocy kul, nie leczył się już wówczas, ani nie rehabilitował. W tym czasie były znane już wszystkie następstwa wypadku, zdiagnozowane urazy fizyczne i rozstrój zdrowia powoda i strona pozwana miała możliwość ustalenia zarówno rozmiaru krzywdy powoda przy dołożeniu należytej staranności wymaganej od profesjonalisty, jak też ustalenia swojej odpowiedzialności za szkodę powoda. Orzeczenie Sądu przynajmniej zadośćuczynienie ma charakter deklaratoryjny, a nie konstytutywny skoro Sąd na podstawie zaoferowanych dowodów rozstrzyga, czy doznane cierpienia miały swoje uzasadnienie w momencie zgłoszenia roszczenia. W takiej sytuacji zasądzenie odsetek od wyrokowania prowadziłyby do nieuzasadnionego uprzywilejowania dłużnika i skłaniałyby go do, jak najdłuższego zwlekania z zapłatą świadczenia w oczekiwaniu na orzeczenie Sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres. Mając to na uwadze Sąd Okręgowy w dalszej części uznał apelację strony pozwanej za nieuzasadnioną. Na podstawie przepisu art. 386 paragraf 1 Kodeksu postępowania cywilnego zmienił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym, piątym i szóstym w ten sposób, że obniżył zasądzoną od strony pozwanej na rzecz powoda

kwotę 16.642 złotych 61 groszy do 10.000 złotych i w tej części oddalił powództwo. Ponadto przyjmując zasadę, co do rozliczenia kosztów ustaloną przez Sąd Rejonowy na podstawie art. 100 Kodeksu postępowania cywilnego, iż w sytuacji, kiedy obie strony w części wygrały sprawę i w części przegrały to koszty procesu za I instancję należy stosunkowo rozdzielić Sąd II instancji też zmienił orzeczenie Sądu Rejonowego w tym zakresie, ponieważ uwzględniając w części apelację strony pozwanej okazało się, że powód w I instancji wygrał sprawę w 38%, a strona pozwana wygrała sprawę w 62% i w związku z tym rozliczenie kosztów wygląda inaczej niż to, niż tego dokonał Sąd I instancji, po dokonaniu wzajemnej kompensaty tych kosztów powód jest zobowiązany do zapłaty na rzecz strony pozwanej tytułem zwrotu kosztów procesu za I instancję kwoty 799 złotych 78 groszy. Sąd Okręgowy zmienił też orzeczenie Sądu Rejonowego w punkcie szóstym dotyczącym zobowiązania strony pozwanej do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie części kosztów sądowych dotyczących wydatków na biegłych, które zostały poniesione tymczasowo ze środków Skarbu Państwa. Również przy przyjęciu założenia, że strona pozwana wygrała proces w 62%, w związku z tym te koszty należne od strony pozwanej Skarbowi Państwa zostały obniżone z kwoty 1.691 złotych 20 groszy do kwoty 1.028 złotych i 74 groszy. Dalej idącą apelację strony pozwanej Sąd oddalił stosownie do art. 385 kpc, jako nieuzasadnioną i jeżeli chodzi o koszty postępowania apelacyjnego Sąd zniósł te koszty na podstawie art. 100 Kodeksu postępowania cywilnego, w związku art. 391 paragraf 1 Kodeksu postępowania cywilnego przyjmując, że obie strony mniej więcej w połowie wygrały i przegrały sprawę w postępowaniu apelacyjnym poniosły też zbliżone koszty i w związku z tym istniały podstawy do wzajemnego zniesienia kosztów. To wszystko dziękuję.

[koniec części 00:11:44.588]